Published on *Urząd Miejski w Świeciu* (https://archiwum.swiecie.eu)

Okrutna psia dola

16 lipca 2013

[1]

Diana jest po operacji. Leżała przy ulicy Wojska Polskiego w Świeciu. Rico został zabrany z rowu w Drozdowie. Nie chodził. Nie jadł. Nie pił. Jego stan był bardzo ciężki. Teraz zdrowieje pod opieka fundacji w Warszawie.

W ostatnim tygodniu strażnicy miejscy ze Świecia musieli uporać się z bardzo trudnymi, psimi przypadkami. Pierwszym był Rico. Ten starszy pies w typie boksera został zabrany z rowu w Drozdowie. Nie chodził. Miał dużą ranę lewej tylnej łapy. Prawa przednia była bardzo spuchnięta. Nie jadł. Nie pił. W czasie, gdy czworonoga oglądał lekarz weterynarii, wolontariuszka – Katarzyna Rucińska – Okoń - skontaktowała się z warszawską fundacją SOS Bokserom i opowiedziała o Ricu. Reakcja była natychmiastowa. W Sulnówku zjawili się wolontariusze fundacji i zabrali staruszka do kliniki w Bydgoszczy. Po nawodnieniu i badaniach, ruszyli dalej, do Warszawy. Tam czekali na boksera już lekarze z fundacji. Pies czuje się znacznie lepiej, choć nadal musi przyjmować leki. Ma też dom tymczasowy. Wolontariusze szukają dla niego domu stałego.

Do Straży Miejskiej w Świeciu nie zgłosił się jak dotąd nikt, kto szukałby Rica.

Na drugi przypadek strażnicy nie musieli długo czekać. W sobotę – 13 lipca – późnym wieczorem, przyjęli zgłoszenie, że przy ulicy Wojska Polskiego, w okolicy „Enei”, leży pies. Na miejscu zastali Dianę, suczkę w typie Owczarka Collie. Na pierwszy rzut oka nic jej nie dolegało. Po bliższym obejrzeniu w punkcie w Sulnówku okazało się, że ma dużą ranę na brzuchu. Prawdopodobnie kilka dni wcześniej przeszła operację. Stan Diany pogarsza się z dnia na dzień. Ranę trzeba pielęgnować, pies musi dostawać specjalistyczną karmę. W punkcie nie ma warunków (nie ma sali pooperacyjnej czy osobnego miejsca) dla psów w takim stanie.

Strażnicy i wolontariusze proszą wszystkich, którzy rozpoznają suczkę i znają właścicieli zwierzęcia o kontakt z Komendą Straży Miejskiej w Świeciu pod nr. tel.: 52 33 10 950.

W sobotę do domu tymczasowego we Włocławku pojechała Hela. W punkcie mieszkała od stycznia tego roku. O miejsce dla suczki postarała się Katarzyna Rucińska – Okoń, wolontariuszka z fundacji „Pieskie Życie”.

Do nowego domu w Dólsku pojechał też Leon. Piesek rezydował w punkcie pół roku. Trafił tu prosto z plaży w Decznie, gdzie koczował.

Obecnie w Tymczasowym Punkcie dla Zwierząt w Sulnówku przebywa 14 psów. W pierwszym półroczu przez punkt „przeszło” 50 czworonogów.

TOMASZ KARPIŃSKI

Diana

Rico

16.07.2013

Adres źródłowy: https://archiwum.swiecie.eu/pl/news/okrutna-psia-dola

Links

[1] https://archiwum.swiecie.eu/sites/default/files/field/image/diana.jpg